

Andrzej Kostankiewicz

Uzbrojenie 1. pułku strzelców podhalańskich w latach 1918-1939

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 60, 441-449

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KONSTANKIEWICZ

*Uzbrojenie 1. pułku strzelców podhalańskich
w latach 1918–1939*

Szkic ten jest próbą podjęcia problematyki dotyczącej uzbrojenia konkretnych formacji piechoty Wojska Polskiego okresu międzywojennego, co nie było dotąd przedmiotem odrębnych opracowań. W publikowanych dziejach 1. pułku strzelców podhalańskich dane dotyczące tego zagadnienia są bardzo ogólnikowe¹.

1. pułk strzelców podhalańskich, którego stałym garnizonem od 1 grudnia 1918 r. był Nowy Sącz, miał wówczas, jak i potem w swoich szeregach znaczny procent żołnierzy pochodzących z powiatów: nowotarskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, gorlickiego, grybowskiego i jasielskiego. Pułk brał czynny udział w różnorodnych pracach społecznych na rzecz środowiska całego regionu podkarpackiego. Te wielostronne i ożywione kontakty zostały docenione m.in. nadaniem pułkowi honorowych obywatelstw kilku miast Podkarpacia. Na przykład 16 maja 1938 r. Rada Miejska Jasła podjęła uchwałę o nadaniu 1. pułkowi strzelców podhalańskich Honorowego Obywatelstwa miasta Jasła. Ponadto mieszkańcy Jasła i powiatu jasielskiego ufundowali dla 1. psp sprzęt wojenny – 6 ciężkich karabinów maszynowych na biedkach, który dziesięć dni później, tj. 26 maja w dzień święta pułkowego, przekazano w Jasłę delegacji 1. psp (poczet sztandarowy i kompania sztandarowa)².

¹ R. Bober, *1 pułk strzelców podhalańskich*, Warszawa 1929; W. B. Moś, *Strzelcy podhalańscy 1918–1939*, Kraków 1989; Z. Mordawski, *Materiały do dziejów 1 pułku strzelców podhalańskich w Nowym Sączu (cz. 1 – listopad 1918–sierpień 1939 r.)*, „Rocznik Sądecki” 1990, t.19, s. 91–141; *Księga chwwały piechoty*, Warszawa 1937, s. nlb.

² M. Wieliczko, *Jasielskie w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1974, s. 42;

Pułk powstał w oparciu o kadre austriackiego 20. pułku piechoty, który 18 listopada 1918 r. przybył z frontu włoskiego do Nowego Sącza. Nowo powstałą formację zasilili także żołnierze z batalionu zapasowego tego pułku (rozlokowany podczas wojny w Tarnowie, od 1 grudnia 1918 r. w Nowym Sączu) oraz byli żołnierze 32. pułku Obrony Krajowej (Landwehry), w większości pochodzący z regionu podkarpackiego. Formujący się nowy 20. pułk piechoty Wojska Polskiego otrzymał 1 grudnia 1918 r. nazwę 1. pułku strzelców podhalańskich. Zabezpieczone magazyny uzbrojenia i umundurowania pozwoliły w krótkim czasie na odpowiednie wyposażenie 80 oficerów i 3000 szeregowych, tj. 12 kompanii strzeleckich, oddziału karabinów maszynowych (4 ckm), batalionu zapasowego (3 kompanie zapasowe i kompania ckm) oraz taborów. Tworzony na terenie byłego zaboru austriackiego pułk dysponował przede wszystkim karabinami (kb) i karabinkami (kbk) powtarzalnymi Mannlicher wz.1895 i wz.1890, będącymi podstawową bronią drużyn strzeleckich, oraz ciężkimi karabinami maszynowymi (ckm) Schwarzlose wz.1907/12 zgrupowanymi w pułkowej i w batalionowych kompaniach karabinów maszynowych³.

Karabin Mannlicher wz.1895 i jego poprzednią wersję – wz.1890 zaprojektowano do nowoczesnej amunicji kalibru 8 mm na proch bezdymny. Broń miała zamek dwutaktowy osiowo-ślizgowy ryglowany symetrycznie (inaczej niż we wz.1890). Zasilanie odbywało się z jednorzędowego magazynka, wystającego z łoża, na 5 naboji ładowanych z pomocą niesymetrycznego ładownika. Magazynek ulepszonej konstrukcji w stosunku do wz.1890 był mniejszy, lżejszy i z inną sprężyną podajnika. Jednolite łożo broni z tzw. „chwytym półpistoletowym” wyposażono w drewnianą nakładkę na lufę (nie miał jej wz.1890), sięgającą od celownika do przedniego bączka. Bączek miał od spodu nasadę bagnetu, a z lewej strony koźlik. Do broni stosowano bagnet wz.1895, z krótką rękojeścią wyposażoną w zatrask oraz pierścień na jelicu. W użyciu był także karabinek wz. 1895 z krótszą lufą w wersji bez bagnetu, koźlika i wyciora oraz w wersji z bagnetem, koźlikiem i wyciorem. Mniejsza masa kb i kbk wz.1895 w stosunku do wz.1890 nieco ujemnie wpłynęła na celność broni, odczuwalny był także silniejszy odrzut podczas strzelania. Ponadto egzemplarze produkowane podczas wojny wykazywały zawodność w działaniu, np. zacinalenie się zamka⁴.

ponadto pułk miał także honorowe obywatelstwo Nowego Sącza, Gorlic, Limanowej i Nowego Targu, Z. Mordawski, *op. cit.*, s.120; do 1936 r. włącznie formacja obchodziła swoje święto 6 sierpnia, zmianę wprowadzono Dz. Rozk. MSWojsk. 1937 nr 16, poz.131.

³ *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864–1939*, Warszawa 1990, s. 291 oraz M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski odrodzonej 1918–1921*, Warszawa 1992, s.109 i R. Bober, *op. cit.*, s.7.

⁴ A. Konstankiewicz, *Uzbrojenie polskich formacji wojskowych w I wojnie światowej*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości (SMHW) 1995, t. 37, s.138 i id., *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003, s. 21–22.

Ciężki karabin maszynowy Schwarzlose wz. 1907/12 konstrukcji i produkcji austriackiej działał na zasadzie nieruchomej lufy i zamka niezaryglowanego z opóźnionym otwarciem (wymagało to oliwienie łusek przed strzałem). Karabin kalibru 8 mm, z lufą chłodzoną wodą, zasilano z taśmy parcianej na 250 lub 100 naboł. Do strzelania broń osadzano na trójnożnej podstawie, a do transportu używano koni jucznych z rzędami wz. 1907 Schallera (z jednej strony siodła jucznego – karabin, z drugiej – podstawa). Zaletami broni tego systemu były: stosunkowo niewielka liczba części, a przez to łatwość składania i rozkładania oraz staranne wykonanie mechanizmów. Do wad zaliczano: zbyt długi czas ładowania, wadliwą konstrukcję pazura wyciągu, skomplikowaną czynność wymiany lufy i tyłców oraz konieczność oliwienia naboł⁵.

W wyniku rozpoczętych prac nad ujednoczeniem uzbrojenia organizowanych Dywizji i Brygad Piechoty już w maju 1919 r. podjęto decyzję, że m.in. formacje piechoty Brygady Górskiej⁶, w składzie której był 1. psp, będą nadal dysponować bronią austriacką. Ustalenia te podtrzymano mimo kolejnych zmian w planach wyposażenia wojska⁷. Według ówczesnej organizacji pułk składał się z dowództwa, oddziału sztabowego, plutonu telefonicznego, kompanii technicznej i trzech batalionów piechoty. Etatowo w formacji w stanie bojowym powinno być: 2141 kb/kbk, 24 lkm, 32 ckm i 6 moździerz, z czego w każdym batalionie – 661 kb/kbk, 8 lkm i 8 ckm. Jednak pułki piechoty w DP „wojsk krajowych”, a m.in. 1. psp nie dysponowały lekką bronią maszynową oraz moździerzami. Stan liczebny uzbrojenia podczas prowadzonych działań wojennych w latach 1919–1920 ulegał w pułku, jak i w innych formacjach wojska, wahaniom. Przyczyną tego były straty bojowe, marszowe oraz zużycie techniczne broni przy jej nieregularnych dostawach. Dodatkowo sytuację komplikował fakt, że uzbrojenie znajdujące się w formacjach używane było podczas długotrwałych działań militarnych, a jego część pochodziła z produkcji wojennej. Również utrzymanie broni w należytych stanie technicznym było niezadawalające, co wynikało ze słabego wyszkolenia żołnierzy oraz z ciągłego braku środków do konserwacji uzbrojenia. W tych warunkach chętnie korzystano z broni zdobyczej, przede wszystkim z ckm Maxim wz. 1905 i wz. 1910 (kaliber 7,6 mm, produkcji rosyjskiej, na pod-

⁵ A. Konstankiewicz, *Uzbrojenie polskich formacji wojskowych w I wojnie ...*, SMHW 1995, t. 37, s. 139 i id., *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s.24.

⁶ Tworzoną od 27 czerwca 1919 r. Brygadę Górską przeformowano w lutym 1920 r. na Dywizję Górską, T. Wawrzyński, *Charakterystyka akt wytworzonych przez kancelarie dowództw dywizji piechoty (1918–1939)*, [w:] *Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki wojskowej służby archiwalnej*, Warszawa 1967 oraz *Zarys dziejów ...*, s.288, a także M. W r o s e k, *op. cit.*, s. 109 i 115.

⁷ CAW, Oddział I Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, t. II – pismo z 23 V 1919 r., *ibid.*, t. X – pismo z 31 VII 1919 r. oraz A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt...*, s. 56.

stawach Sokołowa), której często nie wykazywano w raportach uzbrojenia formacji⁸.

Po przejściu armii na organizację pokojową nadal obowiązywała organizacja pułku piechoty z końca listopada 1920 r., potwierdzona w Regulaminie Piechoty z roku 1921. Nową organizację formacji piechoty wprowadzono w lutym 1924 r., likwidując batalion sztabowy i kompanię specjalistów. Według tych ustaleń pułk składał się z drużyny dowódcy (poczet i kwatermistrz), plutonu łączności i plutonu pionierów oraz trzech batalionów piechoty (w batalionie: poczet, trzy kompanie strzeleckie – po trzy plutony o czterech drużynach – oraz kompania ckm i broni towarzyszącej) i kadry batalionu zapasowego⁹. Jak wynikało z zapowiedzianej w październiku 1921 r. i następnie realizowanej unifikacji uzbrojenia w piechocie, 1. psp, tak jak i pozostałe pułki (3. i 4.) z 1. DGór.¹⁰, miał dysponować karabinami i karabinkami Mannlicher wz.1895, lekkimi karabinami maszynowymi (lkm) Lewis wz.1915 i ciężkimi karabinami maszynowymi Schwarzlose wz.1907/12. Kbk stanowiły uzbrojenie szeregowych drużyn strzeleckich, natomiast kcm były w wyposażeniu szeregowych kompanii ckm oraz plutonów łączności i pionierów. Lkm Lewis wz.1915, których przydzielono na pułk 54 sztuki, znajdowały się w co drugiej drużynie strzeleckiej¹¹. Broń działała na zasadzie wykorzystania energii gazów odprowadzanych przez otwór w lufie chłodzonej powietrzem (intensywność chłodzenia zwiększał otwarty z obu stron aluminiowy płaszcz osłaniający lufę, wystający nieco przed wylot i powodujący silny ciąg powietrza przy wylocie gazów z lufy). Zasilanie lkm odbywało się z nakładanego od góry, talerzowego magazynka o pojemności 47 lub 97 naboń. Do strzelania karabin osadzano na lekkim dwójnogu lub na trójnożnej podstawie o większej masie. Mimo dość złożonej konstrukcji broń odznaczała się dużą niezawodnością działania ze względu na bardzo staranne wykonanie. Mankamentem był nietypo-

⁸ S. Feret, *Zarys struktury organizacyjnej i uzbrojenie polskich sił zbrojnych w latach 1919–1939*, „Myśl Wojskowa” 1960, nr 9, s.88, schemat 1 oraz B. Waligóra, *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920 r.*, Warszawa 1934, s.166 i A. Borkiewicz, *Koncentracja nad Wieprzem*, Bellona 1925, t. 19, z. 2, s.187–188; wg T. Kutrzeby (*Bitwa nad Niemnem, IX–X 1920*, Warszawa 1926, s. 36–37) w połowie września 1920 r. w całej 1. DGór. było 115 karabinów maszynowych; jak podaje R. Bober (*op. cit.*, s. 32) w toku prowadzonych walk pułk zdobył ok. 150 karabinów maszynowych.

⁹ M. Ciepłewicz, *Wojsko Polskie w latach 1921–1926*, Wrocław 1998, s. 99–100 i *Regulamin piechoty*, cz. 1, *Musztra*, Warszawa 1921, s. 24–25.

¹⁰ Ponadto psp z 2. DGór. (2., 5., 6.) oraz pp z 24. i 26. DP (17., 38., 39. oraz 10., 37., 18.); w materiałach archiwalnych spotyka się oznaczenie 1. DGór., jako 21. DP, aczkolwiek dopiero w lutym 1925 r. przemianowano 1. i 2. DGór. na 21. i 22. DP, a w kwietniu tego roku na 21. i 22. DPGór. – Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych 1925 nr 6, poz. 64 oraz nr 12, poz. 130.

¹¹ CAW, Oddział I Sztabu Głównego, Wydział Ogólno-Mobilizacyjny, t. IV – referat w sprawie ujednolajnienia broni (z 17 III 1922 r.) oraz *Regulamin piechoty*, cz. 1, *Musztra*, Warszawa 1921, s. 25.

wy w WP kaliber amunicji – 7,7 mm. Ckm zgrupowano w dwóch plutonach kompanii km, ponadto pluton broni towarzyszącej z tej kompanii dysponował niemieckimi granatnikami wz.1916 (bezlufowa broń składająca się z obsady, urządzenia spustowego oraz łoża z płytą, donośność 50–300 m przy masie granatu 1,85 kg) oraz dwoma francuskimi moździerzami JD wz.1916 (lufa gwintowana kalibru 75, osadzona na dwuściennym łożu z mechanizmami – podniesień i kierunkowy, umieszczonym na płycie, donośność 160–1100 m przy masie granatu 3,2–3,4 kg).

We wspomnianym wyżej planie unifikacji broni powtarzalnej przewidziane było wycofanie z formacji piechoty w pierwszej kolejności austriackich kb i kbk, co w 1. psp nastąpiło w roku 1925. W ich miejsce wprowadzono kb i kbk Mauser wz.1898 o kalibrze 7,9 mm, z zamkiem czterotaktowym, osiowo-ślizgowym ryglowanym symetrycznie. Magazynek dwurzędowy nie wystawał z łoża, mieszcząc 5 naboji ładowanych za pomocą łożki. Jednocześnie łożo miało drewnianą nakładkę na lufę. Karabin odznaczał się dobrą celnością i niezawodnością, lecz wymagał starannej konserwacji (małe tolerancje współpracujących części czyniły go wrażliwym na zanieczyszczenia). Do broni stosowano bagnety długie – wz.1898 lub krótsze – wz.1898/02 i wz.1898/05. Karabinek tego samego wzoru miał krótszą lufę i łożo oraz mniejszą masę, co skutkowało nieco gorszymi właściwościami balistycznymi, chociaż był bardziej poręczny w użyciu (mniejsza masa i długość). Warto dodać, że w tym samym roku do formacji celem przeprowadzenia badań skierowano pewną liczbę nowych karabinków Mauser wz.1898, wyprodukowanych w Fabryce Karabinów w Warszawie. Sprawozdania z badań należało przedstawić do 15 listopada tego roku¹². Nowe kbk stopniowo zastępowały broń produkcji niemieckiej, z tym, że od połowy lat trzydziestych rozpoczęto wprowadzanie w ich miejsce nowego ulepszanego modelu kbk – wz.1929. W wersji tej, wytwarzanej w Fabryce Broni w Radomiu, wprowadzono pełną zamienność części oraz drobne zmiany w konstrukcji niektórych elementów broni. Do nowego kbk opracowano bagnet z pierścieniem jelca – wz. 1929 – co poprawiało sposób mocowania go do broni¹³.

Także w tym samym roku rozpoczęto wycofywać z formacji używaną dotychczas lekką i ciężką broń maszynową. W miejsce lkm Lewis wz.1915 wprowadzano lkm Maxim wz.1908/15, a zamiast ckm Schwarzlose wz.1907/12 przydzielono ckm Maxim wz.1908. Lkm Maxim wz.1908/15 był modyfikacją ckm tego systemu (skomplikowana konstrukcja – 236 części, działał na zasadzie krótkiego odrzutu lufy i zamka zaryglowanego przy strzale) z pozostawieniem wod-

¹² Ponadto kbk przechodziły badania w batalionie manewrowym Doświadczalnego Centrum Wyszkożenia w Rembertowie (późniejszy 3 batalion strzelców z Centrum Wyszkożenia Piechoty) oraz w 7. pp Leg. i 64. pp, CAW, Departament III Artylerii i Uzbrojenia (Dep. III Art. i Uzbr.), I.300.32.11 oraz A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 151–152.

¹³ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 152–153 i 247.

nego chłodzenia lufy oraz zamianą tyłców na kolbę, ciężkiej podstawy saneczkowej na dwójnóg i zasilaniem z taśmy na 100 lub 250 naboji, umieszczonej w magazynku bębnowym. Ckm Maxim wz.1908 zasilany był z taśmy na 250 naboji, a do strzelania osadzano go na ciężkiej podstawie czworonożnej, tzw. sankach.

Na przełomie 1926/1927 roku nastąpiło unowocześnienie broni stromotorowej. Zamiast granatników wz.1916 oraz moździerzy JD wz.1916 pułk otrzymał sześć moździerzy Stockes wz.1918. Nowa broń konstrukcji i produkcji francuskiej miała lufę niegwintowaną kalibru 81 mm, osadzaną na płycie i podpieraną dwójnogiem z mechanizmami: podniesień i kierunku (oba typu śrubowego). Przy masie całkowitej moździerza 57,5 kg i masie granatu 3,2 kg jej donośność wynosiła 1900 m. Nowa broń tworzyła pluton broni towarzyszącej w batalionowych kompaniach ckm¹⁴.

Znacznym wzmocnieniem dla pułku piechoty były utworzone w roku 1928 dwudziałonowe plutony artylerii piechoty, podległe bezpośrednio dowódcy pułku. Do kwietnia 1930 r. 1. psp nie miał jeszcze drugiej armaty w plutonie, co uzupełniono do końca tego roku. W wyposażeniu plutonu były rosyjskie armaty polowe wz.1902/26, zmodyfikowane poprzez zmianę kalibru lufy z 76,2 na 75 mm. Armata miała zamek śrubowo-zawiasowy, oporopowrotnik hydrauliczno-sprężynowy, jednoogonowe łożo (czterosienny dźwigar). Donośność maksymalna sprzętu wynosiła 11 000 m. Holowano ją sześciokonnym zaprzęgiem (typu bezorczykowego, para dyszlowa doczepiona pasami pociągowymi do zaczepów przodka, następne pasami pociągowymi łączone z pasami pary poprzedniej) w austriackiej uprzęży artyleryjskiej wz.1899. Obsługa armaty liczyła 7 żołnierzy. Dostosowano również do francuskiej amunicji rosyjskie przodki i jaszcz, przodek działa mieścił 32 naboje, przodek jaszcz – 36, jaszcz działonowy – 44 naboje¹⁵.

W roku 1930 w 1. pułku strzelców podhalańskich, tak jak w innych pułkach, wymieniono lkm Maxim wz.1908/15 na nowoczesne ręczne karabiny maszynowe (rkm) wz.1928 (Browning) produkcji belgijskiej. Broń stanowiła uzbrojenie drużyny strzeleckiej, której organizacja równocześnie uległa zmianie, zlikwidowano bowiem jej podział na sekcję fizylierską i grenadierską, zwiększając równocześnie jej liczebność (z 12 do 19 żołnierzy). Także utworzone później plutony – konny i kolarzy pułkowej kompanii zwiadowczej miały po 2 rkm. Rkm wz.1928 kalibru 7,9 mm działał na zasadzie wykorzystania energii gazów odprowadzanych przez boczny otwór w lufie. Broń przystosowano do strzelania ogniem pojedynczym i ciągłym, a zasilanie odbywało się z pudełkowego magazynka miesz-

¹⁴ CAW, Dep. III Art. i Uzbr., I.300.32.42 oraz I.300.32.11, także A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 94–95.

¹⁵ A. Konstankiewicz, *Artyleria piechoty w Wojsku Polskim 1918–1939*, „Studia i Materiały Lubelskie” 1997, t. 14, s. 163–168 oraz id., *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski ...*, s. 189–190; L. K u k a w s k i, *Koń wojskowy*, [w:] *Broń i barwa Wojska Polskiego w roku 1939 (Informator wystawy)*, Lublin 1993, s. 129.

czącego 20 naboju, zakładanego od dołu. W czasie strzelania rkm opierano na dwójnogu składanym w czasie marszu¹⁶.

Natomiast modernizacja ciężkiej broni maszynowej nastąpiła do końca 1936 r., kiedy to pułk otrzymał nowoczesne ckm wz.1930 (Colt-Browning) produkcji polskiej. Ckm działał na zasadzie wykorzystania krótkiego odrzutu lufy z suwadłem i zamka zaryglowanego podczas strzału. Z broni można było strzelać tylko ogniem ciągłym przy zasilaniu z taśmy parcianej na 330 naboju. Lufa ckm chłodzona była wodą, a do strzelania broń osadzano na trójnożnej podstawie wz.1930 lub wz.1934. Prawie równocześnie przydzielono 40 biedek wz.1933 (jednoosiowy wózek z resorowanym nadwoziem-pomostem z uchwytami do mocowania broni i sprzętu pomocniczego, powożony z ziemi, zaprzęg jednokonny z polską uprzężą szorową wz.1931) do transportu nowej broni, które pułk otrzymał do 25 kwietnia 1936 r., po 9 sztuk na trzy plutony każdej kompanii ckm. Natomiast przydział dla formacji 9 taczanek wz.1936 (po 3 na jeden pluton w każdej kompanii ckm) został zrealizowany znacznie później, do października 1938 r. Taczanka składała się z dwóch półwozi połączonych sprzęgłem przegubowym, pozwalającym na niezależne ruchy przedniej i tylnej osi oraz osiągnięcie zwrotności 90°. Pojazd pokonywał rowy o szerokości 1200 mm i głębokości 800 mm. Czas zdjęcia broni z taczanki wynosił 10 s, czas załadowania – 15 s, zapas przewożonej amunicji – 12 skrzynek, tj. 3960 naboju (ponadto dodatkowe wyposażenie, m.in. lufy zapasowe, kolba plot., celownik plot.). Do pojazdów stosowano zaprzęg trzykonny, jak w kawalerii – koń środkowy w dwóch dyszlach w uprzęży chomątowej, oba boczne w szorowej¹⁷.

W latach 1932–1933 unowocześniono w pułkach 21. DPGór., a więc i w 1. psp, broń stromotorową, wprowadzając nowy model moździerza polskiej produkcji i konstrukcji – wz.1928 (różnił się nieznacznie od francuskiego wz.1918 szczegółami konstrukcyjnymi i większą donośnością) i wymieniając je w 1937 r. na jeszcze nowszą wersję – wz.1931 (lufa monoblokowa, niegwintowana, zakończona zamkiem, z dolną kulistą częścią z dwoma spłaszczeniami do osadzenia w gnieździe płyty podstawy z lemieszem, dwójnog połączony z obrozą do łączenia z lufą miał mechanizmy typu śrubowego – podniesieniowy, kierunkowy i wyrównawczy). Broń transportowano z dodatkowym wyposażeniem na biedkach wz.1933, wz.1931 i wz.1930 pod moździerz¹⁸.

¹⁶ CAW, Kancelaria Sztabu Głównego (Kanc. SG), t. LV i A. Konstankiewicz, *Broń piechoty polskiej 1918–1939*, WPH 1982, nr 3, s.72 oraz id., *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 112–113 i 165–167.

¹⁷ CAW, Departament Piechoty, I.300.28.100 i I.300.28.108 i A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 113 i 168–170 oraz L. K u k a w s k i, *op. cit.*, s.125; Od taczanki kawalerii wz.1936 wersja dla piechoty odróżniała się innymi uchwytami do nóg podstawy.

¹⁸ A. Konstankiewicz, *Stromotorowa broń piechoty polskiej konstrukcji i produkcji do 1939 r.*, [w:] *Polska myśl techniczno-wojskowa 1918–1989*, Koszalin 1997, s. 81–82 i id., *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s.114.

Broń stromotorową uzupełniono do marca 1938 r., przydzielając formacji granatniki 46 mm wz. 1936 (niektóre pułki miały już wcześniejszą wersję granatnika – wz. 1930). Broń była nowoczesną, bardzo prostą konstrukcją. Nad gładkościenną lufą, opartą w przedniej części o dwójnóg składany podczas przenoszenia, a w tylnej zakończoną podstawą (stopą), zamontowano cylindryczny regulator gazowy. Ilość gazów prochowych odprowadzanych przez otwór zasłaniany pierścieniem nastawnym ustalany zaciskiem dźwigniowym wpływała na donośność granatu. Proste przyrządy celownicze, stały kąt rzutu, możliwość płynnej regulacji donośności i niezbyt duża masa całości były głównymi zaletami granatnika. Broń przewidziana dla plutonu strzeleckiego została ostatecznie zgrupowana w sekcji (3 sztuki) na szczelbu kompanii strzeleckiej.

System uzbrojenia piechoty rozszerzono w 1937 r., kiedy to rozpoczęto przydzielanie nowoczesnych armat ppanc. 37 mm wz. 1936. Do grudnia tego roku dwie armaty znalazły się w wyposażeniu 1. psp. W ciągu następnego roku uzupełniono stan armat w kompanii ppanc. (3 plutony po 3 działony) formacji tak, jak we wszystkich pozostałych pułkach piechoty do 9 sztuk. Armata ppanc. wz. 1936 miała lufę monoblokową z hamulcem wylotowym (pochłaniał 16% energii odrzutu), oporopowrotnik hydrauliczno-sprężynowy, półautomatyczny zamek klinowy oraz dwuogonowe rozstawne łożo dolne. Armatę osadzono na ogumionych kołach i do transportu doczepiano do przodka mieszczącego 16 skrzyń z nabojami (po 5 naboji w każdej). Jednostka ognia wynosiła 40 pocisków. Z odległości 100 m pocisk przebijał pancerz grubości 40 mm (przy kącie uderzenia 30°). Do transportu armaty w piechocie używano zaprzęgu dwukonnego (w uprzęży szorowej, powożenie z przodka).

Ponadto formacje piechoty, a w tym 1. psp, otrzymały kb wz. 1935 „Ur” przeznaczone do zwalczania broni pancernej dla niższych szczebli taktycznych (po jednym na pluton strzelecki oraz w plutonie konnym i plutonie kolarzy kompanii zwiadowczej pułku). Karabiny wz. 1935 w połowie 1939 r. przekazywano do formacji, gdzie deponowano ją w magazynach mobilizacyjnych. Z obsługą broni po 15 lipca zostali zaznajomieni strzelcy wyborowi kompanii (po trzech z każdej), rusznikarze – zbrojmistrzowie oraz dowódcy: kompanii, batalionów i pułków. Istotną zaletą tej broni był fakt, że jej obsługa nie różniła się od obsługi używanego karabinu powtarzalnego. Karabin ppanc. wz. 1935 o kalibrze 7,9 mm był bronią powtarzalną, czterostrzałową wyposażoną w zamek ślizgowo-obrotowy (jak kb/kbk Mauser wz. 1898), ryglowany symetrycznie. Odrzut przy strzale był w odczuciu nieco większy od odrzutu karabinka. Ze względu na zużycie lufy po 300 strzałach przewidziano możliwość jej wymiany w warunkach polowych. Prosta konstrukcja, a przez to pewność działania mechanizmów i osiągnięta skuteczność przebicia pancerza stawiały broń w rzędzie najlepszych – pocisk z odległości 100 m przebijał pancerz grubości 30 mm, wybijając przy tym otwór o średnicy trzy razy większej od swojego kalibru¹⁹.

¹⁹ A. Konstankiewicz, *Broń piechoty...*, s. 82 i id., *Broń strzelecka i sprzęt...*, s. 161–

W ostatnim kwartale 1938 r. przydzielono do 1. psp 133 pistolety Vis wz. 1935 polskiej konstrukcji i produkcji, przeznaczone dla części szeregowych z obsługi karabinów maszynowych, broni stromotorowej, armat ppanc. i armat piechoty²⁰.

W drugiej połowie lat trzydziestych poza uzbrojeniem uzupełniano w formacji wyposażenie indywidualne żołnierzy. Do pułku po 1935 r. skierowano m.in. 162 hełmy wz. 1931 polskiej konstrukcji i produkcji, których liczbę uzupełniono później na pełny stan żołnierzy.

W przeddzień wybuchu wojny 1. psp²¹ według elaboratu mobilizacyjnego obowiązującego w 1939 r. dysponował, poza bronią powtarzalną (kb Mauser wz. 98 lub wz. 98a oraz kbk wz. 29), 29 kb ppanc. wz. 1935 „Ur”, 85 rkm wz. 1928, 27 granatnikami wz. 1936, 36 ckm wz. 1936, 6 moździerzami wz. 1931, 9 armatami ppanc. wz. 1936 i 2 armatami piechoty 75 mm wz. 1902/26.

Należy jeszcze wspomnieć o uzbrojeniu pododdziałów mobilizowanych przez pułk. Na wypadek wojny 1. psp wystawiał dowództwo 156. pp rez. oraz jego I batalion, dla którego przewidywano kbk wz. 1929 oraz kb Mauser wz. 1898, rkm wz. 1928, ckm wz. 1930 moździerz wz. 1928, natomiast hełmy wz. 1931 miały być tylko w kompaniach ckm i kompanii ppanc. Ponadto 1. psp mobilizował dla macierzystej dywizji (21. DPGór.) samodzielną kompanię km i broni towarzyszącej nr 52 (uzbrojenie – kbk wz. 1929, ckm wz. 1930, moździerz wz. 1931) oraz kompanie asystencyjne nr 501, 502 i 503, a także batalion marszowy 1. psp, oraz Ośrodek Zapasowy 21. DPGór. (na wyposażeniu – ckm Maxim wz. 1908 i moździerz wz. 1928)²².

165; w publikacji Z. Kościńskiego (*Karabin przeciwpancerny wz. 35 UR*, [w:] *Polska myśl techniczno-wojskowa 1918–1939*, Koszalin 1988, s. 211) zamieszczono rozkaz MSWojsk. Departamentu Dowodzenia Ogólnego (CAW, Departament Kawalerii, I 300.30.58) z 15 VII 1939 r., o zaznajomieniu ze sprzętem specjalnym, który różni się nieco treścią od opublikowanego [w:] *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, Warszawa 1968, s. 316–317 – Zarządzenie Ministra Spraw Wojskowych z 15 lipca 1939 r.

²⁰ CAW, Kanc. SG, t. CXXXI; oficerowie zobowiązani byli do posiadania własnych pistoletów (dopuszczone było używanie pistoletów różnych wzorów o kalibrze nie mniejszym niż 7,65 mm).

²¹ W lipcu 1939 r. pułk został wyłączony z macierzystej 21. DPGór. i wszedł w skład nowo utworzonej 2. BGór. (podlegała armii „Karpaty”) W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989, s. 45; 1. psp dowodzili: kpt. Juliusz Siwak (21 XI 1918–I 1919), ppłk/płk Kazimierz Horoszkiewicz (I 1919–X 1921), płk Jerzy Dobrodzicki (1921–IX 1926), płk SG Franciszek Wład (X 1926–III 1927), ppłk/płk SG/dypl. Witold Wartha (III 1927–I 1930), ppłk/płk dypl. Kazimierz Janicki (I 1930–VIII 1932), ppłk Zygmunt Krudowski (VIII 1932–II 1934), ppłk dypl. Kazimierz Aleksandrowicz (II 1934–II 1938), ppłk/płk dypl. Alfred Krajewski (II 1938–10 IX 1939) i mjr Marian Serafiniuk (od 10 IX 1939).

²² CAW, Oddział I Sztabu Głównego, Wydział Mobilizacji Materiałowej, t. XII i A. Konstantkiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt ...*, s. 247–250 oraz P. Zarzycki, *Plan mobilizacyjny „W”*, Pruszków 1995, s. 50.